

Piotr Gajewski*

ALBO ARCHITEKTURA, ALBO ABAŻUR

Detal służy architekturze, jest jej częścią i elementem. Ornament jest związany z architekturą, ale wykazuje daleko idącą samodzielność, jest niejako odrębnym bytem, który jest nałożony na architekturę jako rodzaj ozdoby.

Słowa kluczowe: detal, ornament, projektowanie, etyka

Musimy wreszcie odróżnić detal od ornamentu. Detal występuje zawsze: śruba jest detalem krzesła, krzesło jest detalem wnętrza, wnętrze jest detalem architektury, architektura jest detalem urbanistyki, a my jesteśmy detalem świata. Inaczej jest z ornamentem, ornament jest samodzielny i nie jest częścią architektury lecz niezależnym bytem. Człowiek nie jest ornamentem czegośkolwiek.

Detal jest więc zagadnieniem optycznym, zagadnieniem powiększenia; coś, co dla jednych jest detalem, dla innych jest światem. Kornik ryje norę, która jest dla niego światem, a dla nas detalem kory. Mrowisko jest dla nas detalem, a dla prof. Mmaa jest wszystkim. Stefan Themerson opisuje kopiec termita Mmaa [1] jakby to był miniświat i był odbiciem tego naszego wielkiego. Podobnie dzieje się w *Folwarku zwierzęcym* [2] Orwella, gdzie pewien mikroświat jest paralelą świata wielkiego.

Ornament jest zagadnieniem estetycznym i nie ma związku ze skalą. Ornament jest askalarny jak rzeźba; on tej skali nie ma jak nie ma go prosta, demokracja albo republika. Po ornamencie nie poznasz, jaki jest wielki, taki sam jest na szafie jak na bramie triumfalnej.

Detal jest bytem zależnym. Mówimy: detal pewnej całości. Detal czyli fragment większej części, to obiekt będący na jej usługach i wykonujący pewne zadania szerszego programu. Za detalem czai się kwestia służebności. Do jakiegoś stopnia detal służy idei nadrzędnej, architekturze. Całość realizuje większe cele, a detal jest im podporządkowany i posłuszny. Do momentu, gdy to podporządkowanie występuje, możemy mówić o detalu, bowiem detal wyzwolony staje się ornamentem.

Tymczasem ornament jest pasożytem żerującym na żywicielu. Trudno powiedzieć, że jest niezależny, bowiem żyje dzięki architekturze, na której jest zakotwiczony. Życie ornamentu jest uzależnione od architektury, a jego wyzwolenie jako niezależnego dzieła skazuje go na uschnięcie. Ornament jest bytem niezależnym, bo ma własną duszę i własny rozum, ale funkcje życiowe tak słabe, że musi żerować na architekturze. Ornament jest jemiółą architektury.

Nie znaczy to, że ornament jest zły. Musimy tylko właściwie nazwać rzeczy: jaka jest rola ornamentu a po co projektuje się detal.

Ornament jest formą zależną, ale ma on charakter samoistny. Możemy sobie wyobrazić, że architektura

* Gajewski Piotr, dr hab. inż. arch., prof. PK, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

ze swoim detalem trwa, a ornament zmienia się z codziennego na odświętny, a z dziennego na nocny. Ornament jest strojem, którym architektura dopasowuje się do oczekiwań. Wyraża on zawartość funkcjonalną, albo duchową obiektu. To dlatego szkoły otrzymywały gotycki albo renesansowy ornament, aby prezentować nastrój skupienia dyscypliny i humanistyki. To dlatego nazisci zniszczyli modernistyczny wyraz budynku Feniksa na Adolf Hitler Platz w Krakowie i zaopatrzyli go w klasyczny ornament, aby skrył on nowoczesny wyraz obiektu nie pasujący do totalitarnej ideologii. To dlatego w czasach wczesnej demokracji ludowej zbijano ornamenty z kamienic czynszowych aby skryć ich burżuazyjny charakter.

Jedność architektury i detalu to kwestia prawdy i etyki. Substancja budowlana ma swoją ekspresję i uwidacznia się poprzez detal. Architektura wyrażona jest detalem i tworzy spójną całość; ceglany detal wyraża jej strukturę, budowę i charakter. Stalowy korpus architektury wyrażony jest stalowym detalem odwodnienia i linami przenoszącymi siły. Detal pokazuje prawdę o obiekcie i tej prawdzie służy.

Architektura składa się z elementów takich, jak wejście, korytarz, komunikacja pionowa, dach i również detal. Elementy są materią, które w różny sposób definiują przestrzeń architektoniczną. Ta materia powinna być spójna, powinna w synergiczny sposób wyrażać jeden nadrzędny cel. Z tyłu za detalem powinna pojawić się więc substancja zgodna z jego ekspresją. Jest to działanie etyczne pokazujące prawdę o obiekcie.

Detal fałszywy maskuje obiekt i pokazuje go jako inny, niż jest nim w rzeczywistości. W tym przypadku staje się on maską, czyli rodzajem ornamentu.

Fałszywy detal oderwany od obiektu kłamie i żyje własnym nieuprawnionym życiem. Maską ukrywa prawdę, pokazując sztuczny świat, a ten prawdziwy jest pod nią ukryty w taki sposób, żeby nie razić brzydota. Architektura formalna, która ratuje się fałszywym detalem występuje wtedy, gdy architekt chce osiągnąć swoje cele formalne a nie stoi za nimi substancja budowlana, którą można wprost wyrazić.

Rzeczy same w sobie nie są złe. Człowiek jest stworzony dla czynienia dobra, a rzeczy są neutralne, topór albo stryczek nie są złe same w sobie, dopóki ktoś nie zastosuje ich okropnie.

Podobnie ornament nie jest zły sam w sobie. Tak, jak nosimy ozdoby na ciele, tak możemy dekorować budynki. Ta dekoracja powinna być w zgodzie z obiektem, ale może być z nim w spięciu. Może występować dialog pomiędzy architekturą a ornamentem i z tego faktu może wyniknąć dodatkowa wartość. Trzeba uznać jego sztuczność i jego przynależność do sztuki. Tworzy się go ze sztucznego światła projektowanego na elewację, ze sztucznych siatek nakładających rastry na elewację, ze sztucznych płaszczyzn z ruchomymi projekcjami.

Ornament nie jest więc nadal zbrodnią. Po roku 1908 poznaliśmy więcej cięższych zbrodni, a ta ówczesna zblakła. Adolf Loos [3] nie mógł przewidzieć, że ornament będzie mógł być dziełem samoistnym. Nie mógł przewidzieć, że ornament może się zmieniać, że może być sezonowy, że może mieć charakter wymiennej warstwy nałożonej na budynek. Ornament dzisiaj jest nałożony na architekturę jak biustonosz. Jak abażur.

PRZYPISY

[1] St. Themerson, *Wykład profesora Mmaa*, Iskry, Warszawa 1953.

[2] G. Orwell, *Folwark zwierzęcy*, WWL MUZA, Warszawa 2008.

[3] A. Loos, *Ornament i zbrodnia. Eseje wybrane*, Centrum Architektury, Warszawa 2012.

Piotr Gajewski*

EITHER ARCHITECTURE OR A LAMPSHADE

Detail serves architecture being its part and element. Ornament is related to architecture but reveals far-reaching independence, makes a virtually separate entity laid on architecture as a kind of decoration.

Keywords: detail, ornament, design, ethic

It is high time that we distinguished detail from ornament. Detail is always there: a screw is a detail of a chair, a chair is a detail of an interior, an interior is a detail of architecture, architecture is a detail of urbanism, we are a detail of the world. Things are different with ornament – it is self-reliant and does not make a part of architecture but an independent entity. Man is not an ornament of anything.

Well, detail is an optical issue, an issue of enlargement; a thing that is a detail for some means the world for others. A bark beetle burrows a hole which becomes its world yet a detail of bark to us. An anthill is a detail to us yet everything to Prof. Mmaa. Stefan Themerson describes the Mmaa termite's hill [1] as if it was a mini-world and a reflection of our whole wide world. A similar thing happens in George Orwell's *Animal Farm* [2] where a certain micro-world becomes a parallel of the great world.

Ornament is an esthetical issue with no relation to the scale. Ornament is ascalar like a sculpture; it has no scale just like a straight line, a democracy or a republic. One cannot tell how big an ornament is – it remains the same on a wardrobe and on a gate of triumph.

Detail is a dependent entity. We say: a detail of a certain whole. A detail, i.e. a fragment of a bigger

part, is an object at its service fulfilling certain tasks within a broader programme. The question of obsequiousness lies in ambush behind a detail. To some extent, detail serves an imperative idea: architecture. A whole realizes more complex purposes, while a detail is subordinate and obedient to them. Until this subordination works, we can talk about a detail because a detail liberated becomes an ornament.

Ornament is a parasite which gets food from its host. It would be difficult to say that it is independent because it lives owing to architecture to which it is attached. The life of an ornament depends on architecture, while its liberation as an independent work condemns it to decay. An ornament is an independent entity because it has its own soul and its own mind but its vital functions are so weak that it has to prey upon architecture. An ornament is architecture's mistletoe.

This does not mean that ornament is bad. We simply have to call a spade a spade: what is the role of an ornament and what is a detail designed for.

An ornament is a dependent form of self-contained character. We can imagine that architecture with its detail persists, while an ornament changes from everyday to celebratory and from daily to nightly. Ornament is dress with which architecture adjusts to the

* Gajewski Piotr, Assoc. Prof. D.Sc. Ph.D. Arch., Cracow University of Technology, Faculty of Architecture, Institute of Architectural Design.

expectations. It expresses the functional or spiritual content of an object. That is why schools received a gothic or renaissance ornament in order to present the mood of concentration, discipline and the humanities. That is why the Nazis destroyed the modernistic expression of the Feniks building on Adolf Hitler Platz in Krakow and equipped it with a classical ornament in order to hide the modern expression of this object which did not suit their totalitarian ideology. That is why under early people's democracy ornaments were brutally removed from tenements in order to conceal their bourgeois character.

The unity of architecture and detail is a question of truth and ethic. Building substance has its expression and reveals itself through detail. Architecture is expressed by detail and creates a cohesive whole; a brick detail expresses its structure, construction and character. The steel body of architecture is expressed by a steel detail of drainage and lines bearing forces. Detail shows the truth about an object and serves this truth.

Architecture consists of such elements as an entrance, a corridor, vertical transport, a roof as well as a detail. These elements are matter and define an architectural space in various manners. This matter should be cohesive, should express one imperative purpose in a synergic way. Thus, a substance matching its expression should appear behind a detail. This ethical activity shows the truth about an object.

A false detail masks an object and shows it as something else. In this case, it becomes a mask – a kind of ornament. A false detail off an object tells

lies and lives its own illegitimate life. A mask conceals the truth showing an artificial world, while the real world is hidden so as not to shock with ugliness. Formal architecture, which saves itself with a false detail, is brought to light when an architect wants to achieve his formal goals but a building substance, which could be expressed straight, does not support them.

Things in themselves are not bad. Man was made to do good, whereas things are neutral. An ax or a halter as such are not bad until someone uses them in a cruel manner.

Similarly, ornament is not bad in itself. Just like we adorn our bodies, we can decorate buildings. This decoration may or may not match an object. There can be a dialogue between architecture and ornament which produces an additional value. One should accept its artificiality and its affiliation to art. It is formed with artificial light projected on the facade, of artificial grids laying screens on the facade, of artificial planes with movable projections.

Thus, ornament is still not a crime. After the year 1908, we saw more heavy crimes which overshadowed the original one. Adolf Loos [3] could not predict that ornament might be an autonomous work. He could not foresee that an ornament might change, might be seasonal, that it might be of the character of an exchangeable layer laid on a building. These days, an ornament is put on architecture like a brassiere. Like a lampshade.

ENDNOTES

[1] St. Themerson, *Wykład profesora Mmaa*, Iskry, Warsaw 1953.

[2] G. Orwell, *Folwark zwierzęcy*, WWL MUZA, Warsaw 2008.

[3] A. Loos, *Ornament i zbrodnia. Eseje wybrane*, Centre of Architecture, Warsaw 2012.